

JOANNA PIEREGOŃCZUK-KOWALSKA

## WYCHOWAWCZA ROLA FILOZOFII DIALOGICZNEJ

**Beata Zieleniewska:** *Dialog we współczesnej edukacji filozoficznej*. Olsztyn, Wydawnictwo UWM, 2002, 191 s.

To już druga książka związana z tematyką edukacji filozoficznej, która wywarła na mnie szczególne wrażenie. Problematyka pierwszej z nich, wydanej w roku 1998 pod redakcją Macieja Woźniczki, dotyczyła wielu kwestii związanych z uczeniem się i nauczaniem filozofii. Być może była ona ważnym krokiem w rozpowszechnianiu trudnej, ale jakże potrzebnej współczesnemu człowiekowi, dziedziny, jaką jest filozofia. *Filozofia - sztuka myślenia i dobro wspólne. Sposoby uczenia się i nauczania filozofii*, tak brzmi tytuł owej publikacji, która była dla mnie, jako studenta, źródłem pewnego niepokoju o to, czy będę potrafiła w przyszłości realizować zarysowane w niej cele edukacyjne. Wreszcie stała się dla mnie, jako nauczyciela, zachętą do ciągłego pogłębiania wiedzy nie tylko filozoficznej, ale również tej, która pozwala mi w coraz większym stopniu inspirować młodych ludzi oraz pomagać w ich wychowaniu.

Książka Beaty Zieleniewskiej *Dialog we współczesnej edukacji filozoficznej*, jest głosem w jednej z ważniejszych kwestii dotyczących dydaktyki filozofii. Autorka pisze o potrzebie filozofii i etyki w polskiej szkole. Dostrzega konieczność wyboru „właściwej” metody przekazu tych trudnych treści. Zwraca uwagę na to, iż filozofia jako przedmiot nie może być kolejną pigułką wiedzy czysto teoretycznej.

Głównym tematem rozważań B. Zieleniewskiej jest szeroko rozumiany dialog. Sugeruje ona, iż właśnie ta forma relacji międzyludzkich jest odpowiednia na lekcji filozofii. Chodzi nie tylko o rozmowę między uczniem i nauczycielem, czy między samymi uczniami, ale również o to, by pod wpływem poruszanych na zajęciach kwestii zrodził się w uczniach pewien niepokój będący źródłem wewnętrznego monologu. Owe wewnętrzne rozmyślenia są w swej istocie formą dialogu, rozmową z samym sobą.

B. Zieleniewska swój postulat kształtowania dialogicznej edukacji filozoficznej opiera na jednej z prawd opisującej ludzką kondycję. Prawdą tą wyrażają słowa Władysława Stróżewskiego, poprzedzające rozmyślenia autorki. W. Stróżewski pisze: „Istota człowieczeństwa zakłada jego transcendentę, jego nieustanne przekraczanie siebie i wychodzenie poza siebie, zawsze

ku i dla. Przekraczanie siebie, budowanie człowieka w sobie, ale nie tylko dla siebie - może właśnie w tym ruchu należy upatrywać najwłaściwszą realizację aksjologicznej istoty człowieka?”.

To zwrócenie się ku drugiej osobie wyznacza właśnie, zdaniem B. Zielewskiej, nowy kierunek antropologii filozoficznej i etyki. Opozycja człowiek - świat nie wyraża w pełni istoty ludzkiego bytu. Jest zbyt uproszczeniem. Współczesny człowiek pozostaje w relacji z Innym, a warunkiem poznania go i doświadczenia są dialog i spotkanie. Dlatego też w pierwszym rozdziale książki, noszącym tytuł *Filozofia dialogu. Tradycja i zastosowanie edukacyjne*, możemy przeczytać o roli dialektyki w starożytności i w wiekach średnich. Autorka przedstawia funkcje dialogu (bezpośredniej rozmowy) w filozofii Sokratesa. Zwraca uwagę na różnice w postrzeganiu roli dialektyki przez Platona i Arystotelesa. Omawia jedno z ciekawszych osiągnięć filozofów średniowiecza - dysputę scholastyczną. W jednym z podrozdziałów przedstawia również stan filozofii i teologii w Uniwersytecie Krakowskim w XIV i XV wieku. Dość dokładnie omawia także metodę scholastyczną zwracając uwagę na uniwersytety jako miejsce sprzyjające jej rozwojowi i rozpowszechnianiu. W ostatnim podrozdziale dotyczącym nowożytnych inspiracji filozofii dialogu możemy odnaleźć dość przystępne omówienia koncepcji dialogu u Fichtego i L. Feuerbacha, których teorie były próbą wydostania się z 'klatki subiektywizmu', jak metaforycznie pisze B. Zielewska. Ostatecznie pierwszy rozdział może uchodzić za przewodnik po literaturze tematycznej.

Kolejna część rozważań jest niejako kontynuacją pierwszej i dotyczy współczesnych źródeł dialogicznej edukacji filozoficznej. Nikogo więc nie zdziwi obecność takich nazwisk, jak Martin Buber, Emmanuel Levinas, Karol Wojtyła czy Józef Tischner. B. Zielewska zaznacza, iż proponowany przez nią charakter zajęć z filozofii nie może obejść się bez odwoływania się do filozofii dialogu. Pisze: „Dialog edukacyjny jest (...) związany z «doświadczeniem Drugiego», które jest elementarnym doświadczeniem, od którego zaczyna się proces wychowania i na którym w zasadzie się opiera. Stosunek wychowawczy jest stosunkiem dialogowym, jest wzajemnością, w której partnerzy są odpowiedzialni”.

Autorka dostrzega obecność dialogu również w innych kierunkach filozoficznych. Zatem nie ogranicza się do analizy koncepcji należących do filozofii dialogu. W drugim rozdziale znajdujemy więc opracowanie kwestii dialogiczności w hermeneutyce. Możemy tu przeczytać o trzech rozmiarach dialogu: jako dyskusji nad wieloznacznością rozumień i interpretacji, jako relacji między dziełem sztuki a człowiekiem, czy w końcu jako komunikacji międzyludzkiej na gruncie językowym. W poszczególnych podrozdziałach ponownie odnajdujemy kluczowe nazwiska, tym razem nurtu hermeneu-

tycznego, takie jak Gadamer, Ricouer, Schleiermacher, Dilthey. B. Zielewska, omawiając poglądy każdego z nich, informuje czytelnika o tym, w których dziełach poruszali oni interesujące nas kwestie. Jest to duże ułatwienie dla czytelnika czującego niedosyt po lekturze *Dialogu we współczesnej edukacji filozoficznej*. Z góry bowiem należy zaznaczyć, że poruszane problemy dotyczą głównie rozmowy, jej celów i znaczenia w życiu ludzkim. Nie są więc gruntowną analizą poglądów wymienionych myślicieli. W tej części książki odnajdujemy wiele stwierdzeń typu: „Rozumieć, to nie znaczy (...) utożsamiać się z cudzymi myślami, lecz być otwartym na dalszy ciąg rozmowy”.

Jak zauważa autorka, ogólnie zakłada się, że dialog jest podstawą porozumienia, a także rzeczywistego doświadczania drugiego człowieka. Tymczasem, między innymi, Gadamer dostrzegł, że nauka jest monologiem. Jest więc odpowiedzialna za naszą niezdolność do rozmowy wynikającą z życia w warunkach cywilizacji technicznej, którą wytworzyła. Być może dlatego B. Zielewska pisze o potrzebie przyjęcia nowej dialogicznej formy prowadzenia zajęć z filozofii. Tylko bowiem w dialogu przyjmujemy postawę otwartości na Innego, czego właśnie brakuje współczesnej cywilizacji. Zasada dialogu, pisze B. Zielewska, czyni możliwym odnoszenie się do istniejących w świecie konfliktów i napięć, jest odkrywaniem tego, co w świecie jest dobre. Autorka, idąc za K. Wojtyłą i J. Tischnerem, dostrzega kryzys w relacjach międzyludzkich. Zauważa, iż ludzie coraz częściej wybierają samotność będąc przekonanymi o samowystarczalności. Jednak, twierdzi B. Zielewska, ucieczka przed dialogiem prowadzi do podporządkowania się tłumowi. W wychowaniu młodego człowieka chodzi natomiast o kształtowanie jego osoby poprzez współdziałanie i realizowanie wolności. W książce możemy więc odnaleźć wytyczone cele i zadania nauczyciela wynikające z jego działalności dydaktycznej i wychowawczej.

Trzecia część książki nosi tytuł *Dialog w edukacji filozoficznej*. Autorka wyraża tu wątpliwości co do tego, czy wprowadzenie tak zwanej „ścieżki filozoficznej” jest krokiem wystarczającym i w pełni realizuje zapotrzebowanie szkoły XXI wieku. W podrozdziale *O potrzebie propedeutyki filozofii we współczesnej szkole* przedstawia, jej zdaniem, trafniejszą wizję. Sięgając do historii a także analizując dzisiejsze warunki egzystencji konstatuje, iż: „Filozofia potrzebna jest jako filar kultury europejskiej, jako narzędzie porządkowania i scalania wiedzy o świecie, jako źródło krytyczne uzasadniającego systemu wartości. Metoda dialogu, jaką propedeutyka filozofii może stosować, jest właściwym przygotowaniem do życia w systemach pluralistycznych, do wolności, odpowiedzialności i tolerancji”.

B. Zielewska zaznacza jednocześnie, iż pojawia się potrzeba opracowania dydaktyki filozoficznej od podstaw. W związku z tym proponuje własną koncepcję, której zadaniem jest realizowanie następujących celów: ukaza-

nie podstawowych wiadomości z filozofii; wdrażanie uczniów do jasnego, ścisłego, rzeczowego i krytycznego myślenia; kształtowanie postaw moralnych, orientacji aksjologicznej; wzbudzanie zainteresowania zagadnieniami filozoficznymi.

Autorka zwraca uwagę na to, iż najważniejszą rzeczą w nauczaniu filozofii jest ukazanie jej walorów praktycznych. Zatem nie wystarczy zbombardować słuchaczy ogromem informacji. Wykład nie może być jedyną metodą przekazywania wiedzy, chociaż nauczyciel nie powinien z niego zupełnie zrezygnować. Jednak istotą nauczania propedeutyki filozofii jest, zdaniem autorki, zastosowanie dialogu rozumianego zarówno jako metoda (dyskusja), jak i postawa moralna. B. Zielewska przy okazji omawiania metod nauczania filozofii opisuje dość ciekawą koncepcję sformułowaną przez Leopolda Blausteina (1905-1944), nauczyciela filozofii. Proponował on dwa sposoby na to, by rozbudzić zainteresowania młodych ludzi treściami filozoficznymi: lekturę tekstów filozoficznych, oraz dyskusję problemową. Autorka *Dialogu...* wiele razy wskazuje na doniosłość dyskusji w edukacji filozoficznej. Ona bowiem umożliwia kształcenie rozumienia, które jest konieczne do tego, by czerpać korzyści praktyczne z wiedzy filozoficznej.

Jednym z działów filozofii, który odnalazł swoje miejsce w szkole jako odrębny przedmiot, jest etyka. Dlatego też w swojej książce B. Zielewska w osobnych podrozdziałach przedstawia takie zagadnienia jak *Dialog w edukacji moralnej*; *Etyka a światopogląd*; *Historia etyki a problemy moralne czy Nauczyciel - moralista, autorytet, doradca*. Podobnie jak w przypadku propedeutyki filozofii, autorka próbuje określić rolę dialogu w nauczaniu etyki, zadania stojące przed nauczycielem, czy w końcu cele, jakie ma realizować ów przedmiot i metody ich realizacji.

W kolejnym rozdziale autorka przechodzi do omówienia, jej zdaniem, istotnych dla zaistnienia dialogu w szkole i filozofii wartości i postaw. Zalicza do nich: życzliwość, zaufanie i nadzieję. Istotnie, obecność tych wartości wśród ludzi sprawia, że kształtują się postawy sprzyjające komunikacji. Aby jednak „spotkanie” było owocne, to znaczy przyniosło wspólne porozumienie, albo przynajmniej zrozumienie, niezbędne są: tolerancja, wolność i odpowiedzialność. Kształtowanie tych postaw to obecnie jedno z najważniejszych zadań szkoły. Zdaniem B. Zielewskiej, właśnie nauczanie przez dialog jest ku temu najlepszą metodą. Skłania bowiem nauczyciela i ucznia do przyjmowania postawy otwartej i poszukującej. Wszelkie zależności między nauczaniem dialogicznym a kształtowaniem tolerancji zainteresowany może odnaleźć w jednym z paragrafów rozdziału czwartego. Podrozdział ten zawiera wiele wskazówek istotnych dla nauczycieli. Często bowiem zdarza się, że postulat tolerancji zatacza zbyt szerokie kręgi i doprowadza na przykład do akceptowania czynów moralnie złych. B. Zielewska, przytaczając

słowa jednego z etyków - J. Kellera, przypomina, iż tolerancja nie oznacza obojętności. W części, której autorka nadała tytuł etyczny sens dialogu (rozdział 4), można również przeczytać o wolności i odpowiedzialności. Ponownie mamy tu odniesienie do edukacji dialogicznej. Tym razem jako metody nauczania wolności i kształtowania odpowiedzialności uczniów. Jednak to nic wyczerpuje wszystkich treści, jakie przedstawia B. Zielewska. Bowiem porusza ona również kwestię odpowiedzialności nauczyciela, odpowiedzialności związanej zarówno z wychowaniem, jak i doбором przekazywanych informacji.

Ostatnia część książki, nosząca tytuł *Obecność dialogu we współczesnej edukacji filozoficznej*, dotyczy tego, jak należy uczyć filozofii. B. Zielewska omawia tu program nauczania zaproponowany przez M. Lipmana. U podstaw tego programu leżą dwa założenia: dzieci są zdolne do uprawiania filozofii, oraz metodą zdobywania i pogłębiania wiedzy jest dialog, który umożliwia obcowanie ze światem wzbogacone o doświadczenia innych. Formułując te postulaty M. Lipman wyraził zasadność wprowadzenia filozofii do szkół innych niż wyższe. Stwierdził także, iż odpowiednią metodą jej nauczania jest dialog.

Sądzę, iż podrozdział poświęcony tym kwestiom może w sposób szczególny wzbudzić zainteresowanie nauczycieli. Chociażby ze względu na dość dokładne przedstawienie kolejnych etapów, z jakich składa się lekcja prowadzona metodą proponowaną przez M. Lipmana.

Poza omówieniem sposobu uczenia filozofii, możemy znaleźć w tym rozdziale również recenzje kilku, zdaniem autorki, najbardziej wartościowych podręczników. Należą do nich: *Wędrowki po filozofii* autorstwa Leona L. Gratelupe; *Filozofia jako sztuka myślenia. Zachęta dla licealistów* Cezarego Wodzińskiego; *Na ścieżkach prawdy* Jana Galarowicza; *Przyjaciel mądrości* Tadeusza Płuzańskiego oraz *Cudowna podróż w głąb historii filozofii. Świat Zofii* Josteina Gaardera. B. Zielewska nie ogranicza się do wyboru najlepszych książek, ale również ostrzega przed niebezpieczeństwem napotkania podręczników niekompetentnych zarówno ze względu na błędy merytoryczne, jak i niepełność omówień.

Kończąc swoje rozważania B. Zielewska podkreśla rolę dialogicznej edukacji. Jednocześnie jednak przyznaje, iż lekcje filozofii nie mogą być całkowicie pozbawione treści informacyjnych. Bowiem każdy dialog, wszelka rozmowa muszą mieć swój przedmiot.

Książka B. Zielewskiej, jak zauważa Jadwiga Mizińska „podejmuje temat z pogranicza filozofii i pedagogiki”. Być może więc znajdą w niej coś dla siebie zarówno filozofowie jak i pedagodzy. Z pewnością jednak, i to zaznacza autorka, jest to książka dla tych, „którym nie jest obojętne, czy

i w jaki sposób filozofia pojawi się w programach gimnazjum i szkoły średniej w Polsce”.